

Legalizacja małżeństw homoseksualnych w Kalifornii

27 czerwca 2013

Sąd Najwyższy USA orzekł, że „małżeństwom homoseksualnym mają przysługiwać takie same prawa, jak tradycyjnym”. Media poinformowały, że decyzję sądu „z wielkim zadowoleniem” przyjął prezydent Barack Obama.

Sąd wydał dwa orzeczenia, dotyczące fragmentu prawa obowiązującego na szczeblu federalnym oraz zakazu małżeństw homoseksualnych w Kalifornii. Sąd uznał, że ustawa o ochronie małżeństwa (Defense of Marriage Act) przyjęta w 1996 roku jest niezgodna z konstytucją. Ustawa definiuje małżeństwo wyłącznie jako związek kobiety i mężczyzny i tym samym wstrzymuje uznanie w świetle prawa federalnego związków osób tej samej płci na takich zasadach jak małżeństwa. Zdaniem sądu zapisy ustawy przeczą jednak zawartej w niej zasadzie zapewniającej wszystkim obywatelom równej ochrony państwa.

Ponadto sędziowie Sądu Najwyższego uchylili obowiązujący w Kalifornii zakaz zawierania związków przez osoby tej samej płci. Taka decyzja nie zadowoliła jednak lobby homoseksualne, którego przedstawiciele twierdzili, że sąd nie powinien odwoływać się do niezasadności apelacji samego zakazu, lecz do meritum, czyli „prawa homoseksualistów do zawierania małżeństw”.

W USA zawrzało. Media sugerują, że decyzja Sądu Najwyższego utoruje drogę do wznowienia zawierania związków jedнопłciowych w Kalifornii w ciągu zaledwie miesiąca. Z kolei zwolennicy prawnego zakazu związków homoseksualnych zapowiadają, że będą domagali się stosowania tej poprawki, dopóki nie zostanie wydany oficjalny nakaz zniesienia jej w całym stanie. Radości z decyzji sądu nie krył Barack Obama, który wystosował nawet w tej sprawie specjalne oświadczenie.

– To nasz naród zdecydował, że wszyscy jesteśmy równi, a miłość, jaką się nawzajem obdarzamy, także musi być równa. To była dyskryminacja zapisana w prawie, przez którą kochający się, zaangażowani w związek geje i lesbijki byli traktowani jako odrębna, niższa klasa ludzi. Sąd Najwyższy naprawił ten błąd, a naszemu krajowi wyjdzie to na dobre – napisał Obama w swoim oświadczeniu.

Autor: pł

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl